



Nowa książka, którą każdy fitopatolog powinien poznać

Recenzja książki „Dzieje poznania chorób roślin w Polsce” autorstwa prof. Tomasza Majewskiego,

W ostatnich miesiącach 2016 roku na rynku księgarskim ukazała się napisana przez profesora Tomasza Majewskiego książka zatytułowana „Dzieje poznania chorób roślin w Polsce”. Książkę tę wydały do spółki Wydawnictwo SGGW oraz Instytut Historii Nauki PAN. Pod względem edytorskim książka prezentuje się bardzo dobrze. Jest to dzieło obszerne, bo wraz z bogatą bibliografią (wykaz wykorzystanych źródeł obejmuje prawie 30 stron) i dwoma skorowidzami (nazw patogenów i nazwisk) liczy 638 stron. Autor, prof. dr hab. Tomasz Majewski jest absolwentem (1963) kierunku biologicznego w Uniwersytecie Warszawskim. Od początku swojej kariery naukowej rozwijał zainteresowania mykologiczne i fitopatologiczne. Od października 1963 do września 1965 odbył nawet staż i rozpoczął studia doktoranckie w Katedrze Fitopatologii SGGW, ale przerwał te studia i rozwijał swoje zainteresowania mykologiczne pracując w Instytucie Botaniki PAN im prof. Władysława Szafera. Utrzymywał jednak w tym czasie współpracę z prof. Józefem Kochmanem, ówczesnym kierownikiem Katedry Fitopatologii SGGW wnosząc decydujący wkład do powstania monograficznych opracowań ważnych dla fitopatologii grup grzybów (*Peronosporales* i *Uredinales*) oraz bogatego, cennego i znanego na świecie zbioru grzybów *Mycotheca Polonica*.

W roku 1990 prof. dr hab. Tomasz Majewski powrócił do Katedry Fitopatologii jako nauczyciel akademicki i pracował tam aż do przejścia na emeryturę (2006). Pracował w tym czasie naukowo głównie nad workowcami z rzędu *Laboulbeniales* oraz chorobami roślin na terenie Parków Narodowych i innych obszarów chronionej przyrody. Wiele uwagi poświęcał też historii botaniki, mykologii i fitopatologii. Książka „Dzieje poznania chorób roślin w Polsce” jest wynikiem realizacji tego, jakby hobbyistycznego nurtu zainteresowań i nie jest wcale odosobnionym wyjątkiem. Prof. Majewski ma w tej dziedzinie znaczący dorobek w

postaci licznych publikowanych prac naukowych, w tym i książek opisujących działalność różnych ludzi oraz placówek naukowych i zespołów badawczych w dziedzinach botaniki, mikologii i fitopatologii. Był też członkiem Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN. Wszystko to potwierdza jego wybitne kwalifikacje jako autora omawianej książki.

Mogłoby się wydawać, że tytuł „Historia polskiej fitopatologii” byłby dla tej książki bardziej właściwy, bo prostszy i bardziej komunikatywny. Tymczasem słowo „dzieje” lepiej oddaje zawartość dzieła, a zwłaszcza tych jego części, które odnoszą się do czasów najwcześniejszych. Termin „fitopatologia” określający naukę o chorobach roślin pojawił się w literaturze naukowej dopiero w II połowie XIX wieku, podczas gdy choroby roślin ze względu na ich znaczenie gospodarcze i przyrodnicze budziły zainteresowanie znacznie wcześniej. Może najbardziej dyskusyjnym członem tytułu jest jego końcówka „...w Polsce”. W jednym z rozdziałów (trzecim) opisano dzieje poznania chorób roślin w okresie 1795-1918, kiedy Polski nie było na mapach. Tereny, o których pisze prof. Majewski niegdyś jednak były terytorium Polski, czy Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a ludzie, którzy te choroby poznawali byli Polakami. To w tym okresie zaczynali lub rozwijali swoje kariery tacy ludzie, jak Józef Trzebiński, Szczęsny Kudelka, Ludwik Garbowski, czy Wincenty Siemaszko, których dziś uznajemy za twórców i pionierów polskiej fitopatologii.

Książka prof. Majewskiego sięga jednak znacznie głębiej w dzieje poznawania chorób roślin w Polsce, bo aż do Kronik Jana Długosza, w których znaleźć można wzmianki o chorobach zbóż dotyczące połowy XV wieku. Temat ten aż do ostatniej ćwiartki XVIII wieku przewijał się w pisanych po łacinie lub po polsku artykułach i książkach wyłącznie w postaci niewielkich wzmianek, które jednak prof. Majewski pracowicie odnalazł i wiernie przedstawił w II rozdziale swojej książki. Dopiero trzyczęściowe dzieło księdza Krzysztofa Kluka, proboszcza w Ciechanowcu wydawane w latach 1777-1779 przynosi obszerniejsze opisy chorób roślin oraz pouczenia, jak należy sobie z nimi radzić.

Pora jednak, by bardziej systematycznie przedstawić treść omawianej książki. W jej pierwszym rozdziale – „Zarys ogólnej historii fitopatologii” – autor przedstawia światową historię fitopatologii stanowiącą tło dla dziejów poznawania chorób roślin w Polsce. Treść rozdziałów II i III już przedstawiono wyżej. Rozdział IV jest relacją z okresu międzywojennego 1918-1939. W rozdziale V przedstawiono bolesne straty, jakie ponieśliśmy w czasie II Wojny Światowej i niemieckiej okupacji i wreszcie rozdział VI jest relacją ze współczesnych dziejów polskiej fitopatologii (lata 1945-1990). We wstępie prof. Majewski wprawdzie wyraźnie pisze, że na roku 1990 zamierza zakończyć swoją relację, jednak w tekście książki wielokrotnie wspomina o późniejszych wydarzeniach, a bibliografia uwzględnia wiele później publikowanych pozycji.

Z różnych powodów najwięcej wątpliwości budzić może treść kolejnych dwóch rozdziałów omawianej książki. W rozdziale VIII Autor prezentuje krótko sylwetki i dokonania fitopatologów polskiego pochodzenia pracujących jednak na emigracji. Nie jestem przekonany, czy rozdział ten powinien w ogóle znaleźć się w tej książce i odnoszę wrażenie, że informacje o różnych ludziach są dość wyrwykowe i przypadkowo zebrane. Z kolei, w IX rozdziale prof. Majewski przedstawia starannie dorobek niemieckich fitopatologów i mykologów odnoszący się do badań prowadzonych na terenach znanych po II Wojnie Światowej jako Ziemi Odzyskane. Dyskutowaliśmy o tym z prof. Majewskim na etapie tworzenia omawianej książki i trzeba przyznać, że rozpoczynanie relacji o tym, co działo się w kwestii poznawania chorób roślin na tych terenach od roku 1945 byłoby zabiegiem nieco sztucznym. Z drugiej jednak strony eksponowanie prac badaczy niemieckich odnoszących się do terenów Śląska, Pomorza, czy Warmii i Mazur może być wykorzystane przez pewne środowiska w Niemczech, które nie pogodziły się jeszcze ze zmianami terytorialnymi, jakie nastąpiły po II Wojnie Światowej.

W kolejnym, IX rozdziale książki zatytułowanym „Najważniejsze zagadnienia polskiej fitopatologii” prof. Majewski relacjonuje postępy wiedzy o wybranych chorobach roślin lub grupach tych chorób albo też o grupach patogenów roślin. Autor książki uwzględnił tu też nicienie, co należy raczej do amerykańskiej niż europejskiej tradycji pojmowania fitopatologii. Końcowe podrozdziały tego rozdziału poświęcone są zagadnieniom rejestracji chorób roślin oraz metodom ich zwalczania, a także prezentacji czasopism (naukowych i popularyzatorskich), w których ogłaszano teksty dotyczące chorób roślin. Prof. Majewski prezentuje tam także prawodawstwo polskie z zakresu ochrony roślin oraz polskie podręczniki fitopatologii i ochrony roślin. Końcowe rozdziały książki to chronologicznie uporządkowany wykaz wybranych publikacji polskich fitopatologów, wykaz źródeł wykorzystanych w książce oraz dwa skorowidze – nazw patogenów i nazwisk ludzi, o których mówi się w książce.

Prof. Tomasz Majewski sam jest badaczem i można by się spodziewać, że przedstawiając dzieje poznania chorób roślin w Polsce ograniczy się do prezentacji postępów badań naukowych nad tymi chorobami. Tak się jednak, na szczęście, nie stało. W jego książce znajdziemy również informacje o szkolnictwie uwzględniającym zagadnienia związane z chorobami roślin i to zarówno o szkolnictwie na poziomie akademickim jak i na poziomie, który dziś określilibyśmy jako średnie szkoły zawodowe, czyli technika. Znajdziemy w tej książce również liczne przykłady prezentacji konkretnych, zalecanych i stosowanych w praktyce zabiegów ochrony roślin (np. opalanie ziarna). Prof. Majewski omawia także organizację służb ochrony roślin oraz administracyjne organy państwowe, które w różnych okresach czasu zajmowały się zarządzaniem ochroną roślin. W książce znajdziemy także informacje o działalności polskich towarzystw i stowarzyszeń naukowych i zawodowych zajmujących się fitopatologią i ochroną roślin. Znajdziemy tam nawet informacje o zjazdach i konferencjach naukowych i zawodowych poświęconych fitopatologii lub ochronie roślin, a nawet o Międzynarodowych Kongresach Fitopatologii lub Ochrony Roślin.

Jednym słowem, książka prof. Tomasza Majewskiego „Dzieje poznania chorób roślin w Polsce” jest istną kopalnią rzetelnej wiedzy o rozwoju tej dziedziny nauki i praktyki rolniczej w dziejach. Jestem pewien, że nawet doświadczeni fitopatolodzy znajdą w niej mnóstwo nowych dla nich, interesujących i pożytecznych informacji. Podziwiać też trzeba determinację i wytrwałość Autora książki, z jaką przez lata prowadził kwerendy różnych bibliotek oraz innych zbiorów, a jednocześnie podziw budzą Jego kompetencje jako fitopatologa i historyka.

Przy tym, książka prof. Tomasza Majewskiego, choć tak obszerna i opisująca tak poważne, a czasem skomplikowane kwestie, nie jest z pewnością przysłowiową „cegłą”. Napisana jest z polotem, językiem bardzo poprawnym, a jednocześnie żywym stylem, przy którym czytanie jest przyjemnością, a nie mozolną pracą. Gorąco polecam tę książkę nie tylko wszystkim polskim fitopatologom, ale wszystkim tym, których interesują dzieje nauk przyrodniczych, czy tradycje polskiego rolnictwa.

Prof. dr hab. Selim Kryczyński
Emerytowany profesor Katedry Fitopatologii SGGW